

**Andrzej Probulski**

Uniwersytet Jagielloński

Miasto na retorycznym  
fundamencie  
(O książce Jakuba  
Niedźwiedzia *Kultura literacka  
Wilna [1323–1655]*)

Abstract

**The city on a rhetorical foundation**

The article is a review of Jakub Niedźwiedź's latest book concerning literacy in medieval and early modern Vilnius. The author analyzes the notion of 'the rhetorical organization of the city' employed by Niedźwiedź in his book and points out some consequences stemming from the way such notions as 'text' and 'rhetoric' are used in it. The reviewer also emphasizes the significance of the book as both a statement in the discussion concerning the dematerialization of the text in modern literary studies and as a work that may inspire a number of similar research projects.

**Słowa kluczowe:** Niedźwiedź Jakub, Wilno, retoryka, piśmiennosc

**Keywords:** Niedźwiedź Jakub, Vilnius, rhetoric, literacy

Na pierwszy rzut oka książka Jakuba Niedźwiedzia *Kultura literacka Wilna (1323–1655)*<sup>1</sup>, wieńcząca dziewięcioletnie badania autora nad piśmiennością w średniowiecznym i wczesnonowożytnym Wilnie<sup>2</sup>, to przede wszystkim rze-

<sup>1</sup> J. Niedźwiedź, *Kultura literacka Wilna (1323–1655). Retoryczna organizacja miasta*, Kraków 2012. Wszystkie cytaty z tej książki lokalizuję bezpośrednio w tekście, podając w nawiasie numer strony.

<sup>2</sup> Zob. m.in. J. Niedźwiedź, „Latinitas” w kulturze literackiej Wilna XV–XVII wieku, „Terminus” 2004, z. 2; *Idem*, *Pisma w Wilnie od XV do poł. XVII wieku. Rekonesans*, „Terminus”

telnie opracowana praca materiałowa, której podstawową zaletą ma być zebranie i uporządkowanie dość obszernego korpusu tekstów. Podtytuł *Retoryczna organizacja miasta*, pominięty na okładce książki, mówi jednak znacznie więcej zarówno o zaproponowanej przez Niedźwiedzia perspektywie badawczej, jak i o randze przedsięwzięcia – recenzowana pozycja łączy bowiem szeroko zakrojoną kwerendę archiwalną z intrygującym pomysłem interpretacyjnym.

Punktem wyjścia do zaproponowanych przez autora analiz jest próba odpowiedzi na pytanie: jakie teksty i jakie użycia tych tekstów doprowadziły do wytworzenia się zespołu „więzi i relacji, które nazywamy miastem Wilnem, stolicą Wielkiego Księstwa Litewskiego” (s. 10)? Tytułowe Wilno nie jest zatem w książce Niedźwiedzia li tylko pewną przestrzenią, pozwalającą na wyodrębnienie zespołu tekstów stanowiących przedmiot badań – jest również (a może – przede wszystkim) performatywnym efektem, wytworem retorycznych oddziaływań ustanawiających instytucje, kształtujących relacje mikrowładzy i wytyczających granice pomiędzy grupami zamieszkującymi wspólną przestrzeń.

W tak rozumianym mieście Wilnie wyróżnia Niedźwiedź dwa obiegi tekstów, określone przezeń mianem „miasta otwartego” i „miasta zamkniętego”. Miasto otwarte to Wilno jako przestrzeń ekonomiczna i polityczna, do której wpływają teksty i z której wypływają. Przykładem tekstów funkcjonujących w tym obiegu może być dyplom wydany 7 lipca 1578 roku we Lwowie przez Stefana Batorego, na mocy którego jezuickie kolegium przekształcono w Akademię Wileńską, czy powstające w Wilnie listy polemiczne Andrzeja Wolana, wymierzone w Braci Polskich. Miasto zamknięte zaś to Wilno jako „przestrzeń codziennego życia”, w której cyrkulują teksty – tu wskazać można na przykład testamenty czy akta sporów sądowych toczonych między sobą przez mieszkańców litewskiej stolicy.

Uzupełniając powyższe uwagi, warto zatrzymać się nad rozumieniem pojęcia tekstu, jakie przyjmuje w swojej książce Jakub Niedźwiedź. Definicję tekstu jako „artefaktu powstałego przy użyciu pisma” (s. 29) można oczywiście uznać, jak pisze autor, za „dość wąską” i wskazać zjawiska lub zagadnienia, które być może niesłusznie zostałyby pominięte w takiej perspektywie (choćby dzieła plastyczne jako teksty kultury, które jednak w *Kulturze literackiej Wilna* pojawiają się o tyle tylko, o ile umieszczono na nich inskrypcje). Ważniejsze jednak, jak sądzę, będzie zaznaczenie, iż propozycja badawcza przedstawiona w omawianej książce wpisuje się bardzo wyraźnie w ten nurt refleksji nad kondycją współczesnego literaturoznawstwa, w którym umieścić moglibyśmy też uwagi Anthony’ego Graftona na temat dematerializacji tekstu<sup>3</sup> czy głośne *The Powers of Philology* Hansa Ulricha Gumbrechta, upatrującego podstawowy rys filologii w zetknięciu z tekstem jako materialnym

2008, z. 1; *Idem, Strzala w nodze świętego Michała. Daniel Naborowski i wileńskie narracje sądowe z XVII w.* [w:] *Daniel Naborowski. Krakowianin – Litwin – Europejczyk*, red. K. Follprecht, K. Gajdka, Katowice 2008.

<sup>3</sup> Zob. A. Grafton, *Kodeks w kryzysie*, przeł. M. Choptiany, „Wielogłos” 2012, nr 3.

obiektem, zajmującym pewną przestrzeń<sup>4</sup>. Kluczowym elementem koncepcji badawczej przedstawionej w *Kulturze literackiej Wilna* jest bowiem uznanie za przedmiot badania nie „tekstu” jako idealnego bytu istniejącego niezależnie od konkretnych artefaktów, ale – poszczególnych przedmiotów (książek, dokumentów, fragmentów kamieniarki itd.) stanowiących „pas transmisyjny” między przeszłością i teraźniejszością. Jak pisze autor:

[...] teksty [...] należą nie tylko do naszego świata: napisane kilka wieków temu, stanowiły część świata na długo, zanim się na nim pojawiliśmy. Konkretny arkusz czerpanego papieru zapisany cyrylicą trzymał kiedyś w rękach pisarz grodzki Jan Kolenda, który złożył na nim swoją sygnaturę [...] (s. 5).

Mocne opowiadzenie się po stronie materialności tekstu jako sprowadzonego do konkretnych przedmiotów-zapisów przekłada się w książce Niedźwiedzia na wiele interesujących interpretacji i hipotez badawczych, dotyczących kilku grup problemów. Nie tylko umożliwia bowiem wskazanie na fundamentalne różnice pomiędzy różnymi użyciami tekstu wynikającymi z odmiennych sposobów jego fizycznego utrwalenia (jak w przypadku kamieniarza, będącego w stanie wyryć tekst epitafium na kamiennej płycie i jednego z *litterati*, potrafiącego napisać wspomniane epitafium łacińskim heksametrem [zob. s. 58]), ale pozwala na zrekonstruowanie różnego rodzaju detali dotyczących codziennego życia mieszkańców dawnego Wilna (np. różnice w kolorze atramentów, którymi podpisywano się pod poszczególnymi dokumentami, pozwalają stwierdzić, że pewna grupa piśmiennych wilnian nosiła przy sobie własne zestawy do pisania [zob. s. 34]). Co więcej, obrona przez Autora perspektywa pozwala na zrewidowanie części sądów dotyczących np. popularności niektórych tekstów. Może się na przykład okazać, że pewien tekst, choć wielokrotnie wznawiany, pozostawał z racji objętości zbyt kosztowny dla większości jego potencjalnych czytelników – ciekawa wydaje się przeprowadzona z tych pozycji polemika Niedźwiedzia z tezą Andrzeja Borowskiego o popularności *Zywotów świętych* Piotra Skargi (zob. s. 71, przypis 95).

Choć na książkę składa się łącznie dziewięć rozdziałów, na podstawie ich tematyki możemy w *Kulturze literackiej Wilna (1323–1655)* wyróżnić dwie zasadnicze części. Pierwsza z nich, obejmująca rozdziały 1–5, dotyczy zagadnień z pogranicza literaturoznawstwa, bibliologii oraz badań nad piśmiennością (*literacy*): materiałów piśmienniczych, sposobów przechowywania i rozprowadzania książek, zróżnicowanego stopnia piśmienności poszczególnych czytelników, wreszcie – kwestii ekonomicznych, takich jak rynek księgarski czy ceny książek. Z tych uwag Niedźwiedzia wyłania się obraz wczesnonowożytnego Wilna jako miasta, w którym nakładające się na siebie podziały między mężczyznami i kobietami, między grupami etnicznymi, wyznaniem, stanami i profesjami znajdują swój wyraz w zróżnicowaniu sposobów posługiwania się tekstem. Czasem w sposób zupełnie nieoczekiwany, jak w przy-

<sup>4</sup> Zob. H.U. Gumbrecht, *The Powers of Philology: Dynamics of Textual Scholarship*, Urbana–Chicago 2003, zwł. rozdział *Identifying Fragments*.

padku wileńskich Tatarów, którzy wraz z postępującą językową asymilacją w XVI wieku zaczęli posługiwać się ruskim i polskim – zapisy w tych językach wykonując jednak wciąż przy użyciu alfabetu arabskiego.

Nacisk położony w *Kulturze literackiej Wilna* na badania materiałowe właśnie w pierwszej części książki przynosi chyba najbardziej interesujące rezultaty. Dla przykładu: badanie podpisów i pieczęci umożliwiło Autorowi wykazanie, że niepiśmienna część mieszkańców szesnastowiecznego Wilna zmuszona była prosić o pomoc osoby potrafiące się podpisać i przystawić pieczęć pod oficjalnym dokumentem, ilekroć wymagano od nich np. poświadczenia zawartej transakcji – różnica w kompetencjach piśmienniczych przekładała się tym samym bezpośrednio na relacje mikrowładzy (zob. s. 60–62).

Druga część książki omawia typy tekstów składających się na „retoryczną organizację miasta”, porządkując zgromadzony materiał zgodnie z antyczną typologią trzech rodzajów wymowy (*tria genera dicendi*). Rodzajowi doradczemu (*genus deliberativum*) odpowiada zatem rozdział szósty, poświęcony retoryce tekstów prawa i administracji – listów, zapisów prawnych, dokumentów urzędowych czy testamentów. Rodzajowi sądowemu (*genus iudiciale*) – rozdział siódmy, poświęcony „tekstom sporu”: wszelkiego rodzaju rozprawom polemicznym, dysputacjom czy paszkwilom. Ostatniemu z trzech rodzajów, popisowemu, odpowiada obszerny rozdział poświęcony panegirykowi (np. w formie epitafium), ceremoniom mającym na celu budowanie prestiżu władzy, wreszcie – tekstom naukowym oraz historiografii zorientowanej na konstruowanie litewskiej tożsamości. Rozdział dziewiąty wykracza poza schemat wyznaczony przez typologię trzech rodzajów retorycznych – poświęcony został tekstem religijnym (m.in. dotyczącym egzegezy świętych ksiąg).

Omawiając *Kulturę literacką Wilna (1323–1655)*, nie sposób nie wspomnieć o błyskotliwym zakończeniu, w którym nawiązuje Niedźwiedź do poczynionych we wstępie uwag na temat głosów mieszkańców dawnego Wilna jako bezpowrotnie straconych – niemych, dopóki niepoddane zostaną interpretacji i analizie przez współczesnego czytelnika dawnych tekstów. Rezygnując z komentarza, Autor zestawia w zakończeniu kilka odmiennych relacji dotyczących najazdu moskiewskiego z 1655 roku. Każda z nich okazuje się tylko szczątkowym uchwyceniem obserwowanych wydarzeń, silnie naznaczonym perspektywą piszącego i nieczytelnym, dopóki nie zostaną one zestawione przez badacza i umieszczone we wspólnej ramie interpretacyjnej.

*Kultura literacka Wilna (1323–1655)* to jedna z najciekawszych w ostatnich latach prac poświęconych literaturze i kulturze Rzeczypospolitej Obojga Narodów – te entuzjastyczne uwagi chciałbym jednak uzupełnić dwoma niewielkimi zastrzeżeniami, które łączy kwestia sposobu wykorzystania przez Autora niektórych pojęć dwudziestowiecznej teorii literatury.

Pedanterią byłoby domaganie się przypisu, gdy w książce wprowadzone zostają takie terminy, jak „mikrowładza” czy „człowiek retoryczny”, lecz warto byłoby wspomniane pojęcia omówić w tych miejscach, w których Autor znacząco zmienia ich zakres. Dotyczy to przede wszystkim terminu *homo rhe-*

*toricus*: o ile zgodnie z koncepcją Lanhama pojęcie to odnosi się w *Kulturze literackiej Wilna* do człowieka wykształconego w modelu edukacyjnym kładącym szczególny nacisk na sztukę wymowy, o tyle w uwagach Niedźwiedzia zacierają się kwestia charakterystycznego dla „człowieka retorycznego” stosunku do prawdy i spojrzenia na własną tożsamość jako na retoryczny efekt, będący skutkiem wyboru jednej z wielu możliwych „masek” (zob. s. 186)<sup>5</sup>.

Zastrzeżenie drugie dotyczy nieco eliptycznego sposobu przywoływania niektórych rozstrzygnięć z zakresu badań nad piśmiennością. Autor przywołuje na przykład zaproponowany przez Jana Burgersa i Marco Mosterta podział na analfabetyzm, półanalfabetyzm, półpiśmienność i piśmienność (zob. s. 59, przypis 81), nie przytacza jednak kryteriów pozwalających wyróżnić stopnie piśmienności inne od analfabetyzmu – dla części czytelników może być to pewnym utrudnieniem.

Wskazuję na tego rodzaju – drobne przecież – uchybienia przede wszystkim dlatego, że o wartości książki Niedźwiedzia stanowi w dużej mierze jej wzorcowy (czy „popularyzatorski”) charakter: to nie tylko pozycja wypełniająca istotną lukę w badaniach nad literaturą i kulturą dawnej Rzeczypospolitej, ale – co może istotniejsze – w przystępny i przejrzysty sposób ukazująca nowe perspektywy badań oraz warsztat niezbędny do ich podjęcia. Sądzę, że o rzeczywistej wartości *Kultury literackiej Wilna (1323–1655)* zaświadczą za pewien czas nie tyle kolejne przychylnie recenzje, ile nowe prace zainspirowane badaniami Jakuba Niedźwiedzia nad retorycznym ukształtowaniem dawnego Wilna.

---

<sup>5</sup> Por. R.A. Lanham, *Rhetorical Ideal of Life* [w:] *idem, Motives of Eloquence*, Yale 1976.